

V. KRONIKA

A. KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO

Treść: Ogólna sytuacja gospodarcza: wskaźniki produkcji, stan bezrobocia, przewozy kolejowe, ruch cen hurtowych, ogólna charakterystyka ożywienia przemysłowego. Sytuacja w poszczególnych gałęziach górnictwa i przemysłu: w górnictwie węglowym, przemyśle naftowym, hutnictwie żelaznym, produkcji cynku i ołowiu, przemyśle włókienniczym, metalowo-maszynowym, chemicznym, mineralnym, drzewnym, cukrownictwie i przemyśle papierniczym.

Ogólny stan naszej produkcji przemysłowej uwidaczniają następujące wskaźniki produkcji (na podstawie danych Instytutu Badań Koniunktury Gospodarczej i Cen):

	W s k a ż n i k i		
	Ogólnej produkcji przemysłowej	Dóbr wytworzonych	Dóbr spożycia
Styczeń 1928 r.	123,3	133,2	123,9
Lipiec „ „	127,8	147,5	121,0
Styczeń 1929 r.	136,7	152,4	135,5
Lipiec „ „	126,2	142,7	109,3
Styczeń 1930 r.	116,6	132,0	102,0
Lipiec „ „	103,5	113,4	96,8
Styczeń 1931 r.	95,5	92,9	91,6
Lipiec „ „	92,7	92,1	90,6
Styczeń 1932 r.	67,9	57,5	68,7
Lipiec „ „	54,1	42,6	62,2
Styczeń 1933 r.	46,8	37,7	48,6
Lipiec „ „	57,8	48,2	67,0
Styczeń 1934 r.	58,0	46,2	64,5
Lipiec „ „	60,9	55,9	63,0
Styczeń 1935 r.	59,6	54,1	61,9
Lipiec „ „	65,5	61,2	68,8
Styczeń 1936 r.	67,3	61,3	74,5
Lipiec „ „	71,8	72,9	72,6
Styczeń 1937 r.	80,1	80,3	80,5

Powyższe dane wskazują, że rok 1936 wykazał znaczny wzrost wytwórczości przemysłowej w Polsce. Źródłem tego ożywienia jest bardzo ożywiony ruch inwestycyjny oraz coraz bardziej pogłębia-

jąca się zdolność konsumcyjna społeczeństwa, toteż poprawę widać już we wszystkich przemysłach, aczkolwiek najbardziej ona występuje w gałęziach przemysłu produkujących na potrzeby inwestycyjne.

Stan zatrudnienia i bezrobocia kształtował się następująco:

	Zatrudnieni	Bezrobotni zarej.
Styczeń 1928 r.	764,2	165,3
Lipiec „ „	856,3	116,7
Styczeń 1929 r.	820,4	126,7
Lipiec „ „	834,0	98,7
Styczeń 1930 r.	796,4	249,5
Lipiec „ „	787,8	194,3
Styczeń 1931 r.	643,7	340,8
Lipiec „ „	673,2	255,2
Styczeń 1932 r.	544,7	338,4
Lipiec „ „	566,5	240,2
Styczeń 1933 r.	429,0	267,0
Lipiec „ „	612,0	215,0
Styczeń 1934 r.	546,0	400,0
Lipiec „ „	687,0	295,0
Styczeń 1935 r.	566,0	499,0
Lipiec „ „	746,0	306,0
Styczeń 1936 r.	595,0	472,0
Lipiec „ „	770,0	285,0
Styczeń 1937 r.	635,0	456,0

Powyższe dane wskazują, że stan zatrudnienia w 1936 roku wykazuje poprawę, co świadczy o ożywieniu przemysłowym.

Przewóz towarów na polskich kolejach kształtował się w wagonach 15-tonowych, jak następuje:

1925 r. przeciętnie	dziennie	12 408	wagonów
1926 r. „ „		14 081	„
1927 r. „ „		16 198	„
1928 r. „ „		17 413	„
1929 r. „ „		17 990	„
1930 r. „ „		14 924	„
1931 r. „ „		13 622	„
1932 r. „ „		10 464	„
1933 r. „ „		10 620	„
1934 r. „ „		11 601	„
1935 r. „ „		12 191	„
1936 r. „ „		12 500	„

1936 r.	styczeń	przeciętnie dziennie .	10 559	wagonów
„	luty	„	10 481	„
„	marzec	„	11 137	„
„	kwiecień	„	10 489	„
„	maj	„	11 212	„
„	czerwiec	„	11 598	„
„	lipiec	„	12 733	„
„	sierpień	„	12 789	„
„	wrzesień	„	14 221	„
„	październik	„	16 219	„
„	listopad	„	15 794	„
„	grudzień	„	12 752	„

Z powyższych danych wynika, że przeciętny dzienny przewóz w 1936 r. był wyższy niż w 1935 r.

Wskaźniki cen hurtowych kształtowały się w sposób następujący:

		Artykuły		Wskaźnik ogólny
		rolne	przemysłowe	
1928 r.		100,0	100,0	100,0
1929 r.		93,9	98,6	96,3
1930 r.		80,9	89,8	85,5
1931 r.		72,2	76,9	74,6
1932 r.		63,5	66,8	65,6
1933 r.		57,1	60,8	59,0
1934 r.		51,8	59,5	55,8
1935 r.		49,1	56,8	53,1
1936 r.	styczeń	48,0	56,1	52,1
„	luty	48,2	56,1	52,2
„	marzec	48,1	56,0	52,1
„	kwiecień	50,2	55,8	53,1
„	maj	51,4	55,9	53,7
„	czerwiec	51,3	56,2	53,8
„	lipiec	50,6	56,6	53,6
„	sierpień	50,3	57,3	53,9
„	wrzesień	51,6	57,5	54,6
„	październik	53,0	57,9	55,5
„	listopad	52,9	59,1	56,1
„	grudzień	53,2	60,4	56,9

Z powyższego zestawienia widzimy, że ceny hurtowe wykazały w drugiej połowie 1936 r. wyraźną tendencję zwyżkową, co jest wyrazem poprawy koniunktury. Szczególnie mocna tendencja w zakresie cen ujawniła się jednak dopiero w 1937 r., przy czym zaczyna się już w pewnych kołach mówić o konieczności powstrzymania

tego ruchu cen. Jednak trudno będzie zahamować wzrost cen, która występuje jako objaw normalny, sygnalizujący poprawę koniunkturalną, na którą tak długo czekano. Oczywiście, zwykły ruch cen wprowadza różne perturbacje, szczególnie w zakresie plac pracowniczych, które zwykle idą za ruchem cen. Toteż widzimy obecnie wzmożenie ruchu strajkowego, które to zjawisko jest jednak nieodłączne od zjawisk, jakie wylaniają się w chwili przejściowej od depresji gospodarczej do ożywienia koniunkturalnego. Zadaniem celowej polityki gospodarczej powinno być łagodzenie ostrości czy to w zakresie ruchu cen, czy też w dziedzinie wtórnych objawów wywołanych wzrostem cen. Jednak wkroczenie władz nie może nosić pociągnięć o charakterze wypaczenia naturalnej tendencji wywołanej poprawą koniunktury.

W dalszym ciągu podajemy ogólne dane, dotyczące rozwoju głównych gałęzi przemysłu w 1936 roku.

Górnictwo węglowe wykazuje następujący rozwój produkcji:

1928 r.	średnio miesięcznie	3 417 000 ton
1929 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	3 841 000 „
1930 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	3 125 000 „
1931 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	3 189 000 „
1932 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	2 402 000 „
1933 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	2 279 000 „
1934 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	2 436 000 „
1935 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	2 378 000 „
1936 r.	„ „ „ „ „ „ „ „ „	2 479 000 „
„	styczeń	2 555 000 „
„	luty	2 260 000 „
„	marzec	2 147 000 „
„	kwiecień	2 055 000 „
„	maj	2 059 000 „
„	czerwiec	2 064 000 „
„	lipiec	2 339 000 „
„	sierpień	2 387 000 „
„	wrzesień	2 692 000 „
„	październik	3 157 000 „
„	listopad	3 046 000 „
„	grudzień	2 984 000 „

Powyższe dane wskazują, że aczkolwiek produkcja węgla w pierwszej połowie 1936 r. stała na niższym poziomie niż średnia produkcja za cały 1935 r., jednak wzrost produkcji w drugiej połowie 1936 r. sprawiła, że średnia produkcja za ten rok była wyż-

sza od średniego wydobycia za 1935 rok. Zbyt węgla w kraju i eksport kształtowały się jak następuje:

				Zbyt w kraju	Eksport
				w t o n a c h	
1928 r.	średnio	miesięcznie	. .	1 967 000	1 117 000
1929 r.	"	"	. .	2 250 000	1 200 000
1930 r.	"	"	. .	1 691 000	1 066 000
1931 r.	"	"	. .	1 569 000	1 190 000
1932 r.	"	"	. .	1 269 000	863 000
1933 r.	"	"	. .	1 272 000	809 000
1934 r.	"	"	. .	1 315 000	868 000
1935 r.	"	"	. .	1 407 000	765 000
1936 r.	"	"	. .	1 546 000	736 000
"	styczeń		. .	1 464 000	827 000
"	luty		. .	1 391 000	602 000
"	marzec		. .	1 274 000	600 000
"	kwiecień		. .	1 234 000	621 000
"	maj		. .	1 293 000	603 000
"	czerwiec		. .	1 311 000	617 000
"	lipiec		. .	1 437 000	723 000
"	sierpień		. .	1 470 000	736 000
"	wrzesień		. .	1 719 000	776 000
"	październik		. .	2 233 000	842 000
"	listopad		. .	1 975 000	875 000
"	grudzień		. .	1 756 000	1 005 000

Powyższe dane wskazują na wzrost zbytu w kraju na potrzeby coraz bardziej ożywającego się przemysłu, natomiast przeciętny zbyt zagraniczny doznał w 1936 r. pewnego osłabienia w porównaniu z 1935 rokiem.

Nafta. Wydobycie ropy naftowej i wytwórczość produktów naftowych rozwija się, jak następuje:

				Wydobycie ropy	Wytwórczość produktów
				w t o n a c h	
1928 r.	średnio	miesięcznie	. .	61 800	55 000
1929 r.	"	"	. .	56 500	50 000
1930 r.	"	"	. .	55 200	48 000
1931 r.	"	"	. .	53 000	47 000
1932 r.	"	"	. .	46 000	42 000
1933 r.	"	"	. .	46 000	44 000
1934 r.	"	"	. .	44 000	40 000
1935 r.	"	"	. .	43 000	40 000
1936 r.	"	"	. .	43 000	39 000

		Wydobycie ropy	Wytwórczość produktów
		w t o n a c h	
1936 r.	styczeń	44 000	39 000
"	luty	41 000	38 000
"	marzec	44 000	37 000
"	kwiecień	42 000	36 000
"	maj	43 000	38 000
"	czerwiec	41 000	38 000
"	lipiec	43 000	40 000
"	sierpień	43 000	38 000
"	wrzesień	42 000	37 000
"	październik	43 000	43 000
"	listopad	42 000	39 000
"	grudzień	43 000	41 000

Z powyższych danych wynika, że produkcja ropy naftowej w 1936 r. jest ta sama co w 1935 r., natomiast przeciętna wytwórczość produktów w 1936 r. nieco zmalała w porównaniu z 1935 rokiem. Zbyt produktów naftowych przedstawia się, jak następuje:

		Zbyt w kraju	Eksport
		w t o n a c h	
1928 r.	średnio miesięcznie . .	31 000	22 000
1929 r.	" "	34 000	21 000
1930 r.	" "	34 000	16 000
1931 r.	" "	31 000	18 000
1932 r.	" "	25 000	18 000
1933 r.	" "	25 000	19 000
1934 r.	" "	26 000	17 000
1935 r.	" "	26 000	14 000
1936 r.	" "	27 000	13 000
"	styczeń	31 000	11 000
"	luty	25 000	14 000
"	marzec	23 000	16 000
"	kwiecień	22 000	8 000
"	maj	21 000	13 000
"	czerwiec	21 000	13 000
"	lipiec	23 000	16 000
"	sierpień	29 000	15 000
"	wrzesień	33 000	16 000
"	październik	35 000	15 000
"	listopad	34 000	14 000
"	grudzień	32 000	9 000

Z powyższego wynika, że średnio zbyt w kraju w 1936 r. nieco się powiększył w porównaniu z 1935 rokiem, natomiast zbyt za granicę nieco się zmniejszył.

Hutnictwo żelazne wykazuje następujący rozwój produkcji w zakresie surówki, stali zlewnej i wytworów walcowanych:

		Surówka	Stal żelazna w t o n a c h	Wytw. walc.
1913 r.	średnio miesięcznie .	36 000	138 000	100 000
1922 r.	" " .	40 000	84 000	62 000
1924 r.	" " .	18 000	57 000	39 000
1926 r.	" " .	27 000	65 000	47 000
1928 r.	" " .	57 000	120 000	87 000
1929 r.	" " .	59 000	115 000	80 000
1930 r.	" " .	40 000	103 000	75 000
1931 r.	" " .	29 000	87 000	63 000
1932 r.	" " .	17 000	46 000	33 000
1933 r.	" " .	25 000	69 000	49 000
1934 r.	" " .	32 000	71 000	51 000
1935 r.	" " .	32 000	79 000	56 000
1936 r.	" " .	49 000	95 000	71 000
"	styczeń	35 000	59 000	45 000
"	luty	33 000	68 000	55 000
"	marzec	41 000	85 000	66 000
"	kwiecień	45 000	95 000	70 000
"	maj	52 000	112 000	76 000
"	czerwiec	55 000	98 000	76 000
"	lipiec	55 000	114 000	84 000
"	sierpień	52 000	102 000	75 000
"	wrzesień	51 000	105 000	82 000
"	październik	54 000	108 000	89 000
"	listopad	54 000	99 000	75 000
"	grudzień	55 000	95 000	68 000

Powyższe zestawienie wskazuje, że wytwórczość hutnictwa żelaznego w 1936 r. silnie wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim, co wynika z silnie rozwijającego się ruchu inwestycyjnego w kraju. Zbyt wytworów hutniczych był następujący;

		Zbyt w kraju w t o n a c h	Eksport
1927 r.	średnio miesięcznie .	44 000	12 000
1928 r.	" " .	59 000	13 000
1929 r.	" " .	42 000	19 000
1930 r.	" " .	31 000	35 000
1931 r.	" " .	22 000	32 000

				Zbyt w kraju w t o n a c h	Eksport
1932 r.	średnio miesięcznie	.	.	13 000	11 000
1933 r.	"	"	.	16 000	23 000
1934 r.	"	"	.	20 000	22 000
1935 r.	"	"	.	22 000	19 000
1936 r.	"	"	.	31 000	21 000
"	styczeń	.	.	41 000	20 000
"	luty	.	.	20 000	16 000
"	marzec	.	.	60 000	19 000
"	kwiecień	.	.	19 000	17 000
"	maj	.	.	31 000	21 000
"	czerwiec	.	.	34 000	25 000
"	lipiec	.	.	33 000	21 000
"	sierpień	.	.	25 000	17 000
"	wrzesień	.	.	25 000	22 000
"	październik	.	.	22 000	28 000
"	listopad	.	.	47 000	25 000
"	grudzień	.	.	11 000	22 000

Z powyższych danych wynika, że w 1936 r. wzrósł nie tylko przeciętny zbyt miesięczny na rynku krajowym, ale również eksport w porównaniu z 1935 rokiem.

Cynk i ołów wykazały następującą produkcję:

				Cynk w t o n a c h	Ołów
1926 r.	średnio miesięcznie	.	.	10 000	2 500
1927 r.	"	"	.	13 000	2 500
1928 r.	"	"	.	13 000	3 000
1929 r.	"	"	.	14 000	3 000
1930 r.	"	"	.	15 000	3 500
1931 r.	"	"	.	11 000	2 500
1932 r.	"	"	.	7 000	1 000
1933 r.	"	"	.	6 900	1 000
1934 r.	"	"	.	7 700	900
1935 r.	"	"	.	7 000	1 600
1936 r.	"	"	.	7 700	1 200
"	styczeń	.	.	7 500	1 800
"	luty	.	.	7 000	1 600
"	marzec	.	.	7 700	1 300
"	kwiecień	.	.	7 500	1 300
"	maj	.	.	7 800	500
"	czerwiec	.	.	7 200	—
"	lipiec	.	.	7 500	1 100

		Cynk w t o n a c h	Ołów
1936 r.	sierpień	7 900	1 400
„	wrzesień	8 000	1 200
„	październik	8 100	1 400
„	listopad	7 800	1 900
„	grudzień	8 200	1 400

Dane powyższe wskazują, że przeciętna produkcja cynku w r. 1936 wzrosła o około 10% w stosunku do roku poprzedniego. Natomiast produkcja ołowiu poważnie zmalała. Wywóz cynku za granicę wyniósł w 1936 roku przeciętnie około 75% produkcji.

Stan najważniejszych gałęzi przemysłu przetwórczego był w r. 1936 następujący:

Przemysł włókienniczy wykazał w 1936 r. duże ożywienie we wszystkich działach i ośrodkach produkcji, co tłumaczyć należy coraz bardziej pogłębiającym się zbytem w kraju, na co znów mia wpływ wzrost zapotrzebowania ludności rolniczej, dla której produktów nastała również lepsza koniunktura. Wyrazem wzrostu produkcji włókienniczej jest powiększenie zapotrzebowania surowców: wełny i bawełny. W porównaniu z 1935 r. przywóz wełny wzrósł z 23 000 ton do 27 000, a bawełny z 67 000 ton do 74 000 ton. Do tego dochodzi wzrost zastosowania w naszym włókiennictwie surowców krajowych: lnu, wełny i konopi, w którym to zakresie prowadzi się silną akcję propagandową i organizacyjną. Poza tym przygotowuje się akcje w kierunku produkcji surowca zastępującego wełnę, czyli tzw. lanitalu. Eksport włókienniczy wyniósł w 1936 roku towarów za sumę złotych 34 mil. wobec prawie 35 mil. zł w 1935 r.

Przemysł metalowo-maszynowy pracował w r. 1936 pod znakiem coraz bardziej zarysowującej się koniunktury zwykłej przy czym najwyższe napięcie zatrudnienia obserwowano w listopadzie r. ub. Na ogół poprawa zatrudnienia w stosunku całorocznym wykazuje wzrost o około 20% w porównaniu z rokiem 1935. Ożywienie produkcji panowało we wszystkich działach produkujących na potrzeby inwestycyjne i to zarówno dla przemysłu jak budownictwa, jak to: odlewy, okucia, artykuły elektrotechniczne, kable itp. W zakresie wytwórczości maszyn i narzędzi znać duże zapotrzebowanie i to zarówno dla celów przemysłowych, jak rolniczych i gospodarstwa domowego. Na ogół zatrudnienie przemysłu metalowo-maszynowego podniosło się w r. 1936 do około 80% w stosunku do 1928 r.

Przemysł chemiczny wykazuje duże ożywienie, co wyraża się we wzroście zatrudnienia do 92%: w stosunku do 1928 r.

Stan ten uznać należy na olbrzymi postęp, stawiający ten przemysł po papierniczym na czele całego naszego przemysłu pod względem ©żywienia. Produkcja barwników i jedwabiu sztucznego stale postępuje z uwagi na rozwój produkcji włókienniczej. Wytwórczość nawozów sztucznych silnie się rozwija w miarę wzrostu zapotrzebowania ze strony nie tylko naszego rolnictwa, ale i zagranicznego, które już weszło w okres zwyżki koniunkturalnej. Produkcja artykułów węglopochodnych jest też pod znakiem ożywienia, gdyż zapotrzebowanie na te produkty ze strony przemysłu stale wzrasta.

Przemysł drzewny wykazał w 1936 r. zwyżkę zatrudniania o około 9%: w porównaniu z 1935 r. Przemysł ten rozwijał się pod znakiem ożywionego eksportu oraz dużego zapotrzebowania krajowego na cele inwestycyjno-budowlane. Eksport wyniósł w r. 1936 sumę zł 157 milionów w porównaniu ze 151 mil. zł w 1935 r. Ożywioną działalność produkcyjną rozwijają nie tylko tartaki, ale również fabryki mebli, dykt i fornierów.

Przemysł mineralny podniósł swą działalność wytwórczą w 1936 r. o około 14% w stosunku do roku poprzedniego. Szczególnie silnie wzrosła produkcja cementu podnosząc się z 801 tys. ton w 1935 r. do 1 050 tys. ton w 1936 r., czyli o około 30%. Wskutek ożywionego ruchu budowlanego w sezonie 1936 r. prawie zupełnie wyczerpały się zapasy cegły i to oie tylko cegły zwykłej, ale i specjalnej, jak szamotowej i dynasowej.

Przemysł cukrowniczy wykazała w ubiegłej kampanii produkcję w wysokości 413 000 ton wobec 399 000 ton w kampanii poprzedniej. W ostatnim kwartale 1936 r. zbyt cukru na rynku wewnętrznym wzrósł o prawie 17% w porównaniu z tym samym okresem 1935 r.

Przemysł papierniczy idzie ma czele całego przemysłu pod względem rozwoju produkcji w porównaniu z okresem przedkryzysowym. Wytwórczość papieru w 1936 r. wyniosła 178 tys. ton, czyli o około 30% więcej niż w 1928 r. Produkcja masy drzewnej wyniosła w 1936 r. 60 000 ton w porównaniu z 51 000 ton w 1935 r. Wytwórczość tektury dała 40 000 ton wobec 35 000 ton w 1935 r. Ten tak znaczny wzrost produkcji papieru wykazuje nadal tę samą tendencję, ponieważ całe zapotrzebowanie krajowe pokrywa swe potrzeby własną produkcją, wtedy gdy dawniej sporo papieru importowaliśmy.

Stefan Czarnowski (Warszawa)

STOSUNKI WALUTOWE, KREDYTOWE I BANKOWE (grudzień 1936 — luty 1937)

Treść: Ogólny stan rynku pieniężnego. Działalność kredytowa Banku Polskiego. Sytuacja walutowa. Rynek lokacyjny. Obieg pieniężny.

Ogólny stan rynku pieniężnego. Koniec roku ubiegłego, a zwłaszcza pierwsze miesiące roku bieżącego przyniosły znaczne uspokojenie nastrojów rynkowych, co — łącznie z czynnikami natury sezonowej — pociągnęło za sobą bardzo wyraźne upłynnienie się rynku. Podczas gdy zapotrzebowanie na kredyt uległo w styczniu i w lutym normalnemu osłabieniu na tle zimowego zwolnienia rytmu życia gospodarczego, równocześnie wystąpiło zjawisko poważnego dopływu wkładów do instytucji kredytowych. Rozmiary tego dopływu, jak również objawy obserwowane na rynku walutowym, wskazują na to, że — niezależnie od lokat powstałych w drodze narastających oszczędności — do instytucji finansowych kierowały się także kapitały uprzednio tezauryzowane. Kapitały w obecnej fazie koniunkturalnej, którą cechuje wzrost możliwości rentownych lokat w procesach produkcyjnych, stanowią w instytucjach kredytowych wkłady nadzwyczaj płynne, skłaniając powyższe instytucje do ostrożnego nimi użytkowania. Podobnie można scharakteryzować dopływ tych wkładów, które są wyrazem wzrostu rezerw kasowych przedsiębiorstw w okresie sezonowego osłabienia ich działalności. Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić, że w omawianym okresie przyływ wkładów do instytucji finansowych był stosunkowo duży, niemniej przez swój płynny charakter nie stanowi pewnej podstawy dla rozszerzenia w analogicznym stopniu działalności kredytowej tych instytucji. Nowe wkłady pochodziły w dużej mierze z instytucji i przedsiębiorstw publicznych, co sprzyjało wzmoczeniu aktywności banków państwowych.

Upłynnienie rynku stwarza pomyślne warunki dla finansowania rozpoczynającego się z wiosną okresu ożywionych robót publicznych, sezonu budowlanego oraz — w mniejszym stopniu — inwestycji w przemyśle. Dodatni efekt płynności na rynku dla życia gospodarczego zaznacza się tym pewniej, że — w odróżnieniu od sytuacji z roku ubiegłego — obecnie ani fale tezauryzacji, ani też ucieczka kapitałów z kraju nie stanowią obecnie elementów, które byłyby w stanie zasoby rynku pieniężnego poważnie osłabić.

W miesiącach od grudnia 1936 do lutego 1937 nastąpiła dalsza poprawa wypłacalności, której wyrazem był im. i. spadek sum za protestowanych weksli.

Pomimo dodatniej ewolucji stosunków rynkowych w ostatnich miesiącach 1936, rok ten przyniósł na ogół pogorszenie się sytuacji

instytucyj kredytowych. Poważne wstrząsy, jakim został poddany dwukrotnie rynek pieniężny, pozostawiły ślady w postaci obniżenia się poziomu wkładów oszczędnościowych i terminowych, dalszego zmniejszenia się dochodowości instytucyj finansowych oraz zachwiania się najsłabszych z nich. Zamrożone krótkoterminowe kredyty rolnicze oraz samorządowe uległy dalszemu uporządkowaniu w drodze konwersji na zobowiązania o długich terminach płatności i niskim oprocentowaniu, częściowo zaś zostały umorzone. Akcja konwersyjna przyniosła ulgę dłużnikom, tj. rolnikom i samorządom, nie wpłynęła natomiast na poprawę sytuacji instytucyj wierzycielskich, które nie znalazły w lepszej wypłacalności dłużników kompensaty obniżonej rentowności swych wierzytelności. Oporność dłużników w wywiązywaniu się ze swych zobowiązań skonwertowanych, jak również zaległości powstałe w przyznanej przez Skarb pomocy dla instytucyj wierzycielskich, postawiło szereg z nich w kłopotliwej sytuacji. Bo spadku rentowności instytucyj kredytowych przyczyniły się również przepisy dewizowe; ograniczając bowiem ich możliwości zarobkowania równocześnie wpłynęły na zwiększenie kosztów handlowych.

W roku 1936 Komitet Konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym zatwierdził 116,9 tysięcy układów na 115,7 mil. zł. W końcu roku ubiegłego było zatwierdzonych układów na 401,6 mil. zł, a 28 lutego — na 421,0 mil. złotych.

Działalność kredytowa Banku Polskiego
Sezonowe wahania w stanie udzielonych kredytów przez nasz bank biletowy wystąpiły w omawianym okresie nadwyzczaj wyraziście. Tak więc ultimo roczne przyniosło normalny wzrost volumenu kredytów, po czym w styczniu zaznaczył się ich głęboki spadek, który w lutym poczynił dalsze postępy. Styczniowe obniżenie się stanu kredytów w Banku Polskim — przede wszystkim w dziale pożyczek zastawowych i w dyskoncie biletów skarbowych — było w styczniu br. niemal dwukrotnie większe aniżeli w roku ubiegłym, stanowiąc rezultat nie tylko sezonowego upłynnienia się rynku, lecz również efekt pomyślnych nastrojów rynkowych.

	(w milionach złotych)				
	1936		1937		1935
	30 XI	31 XII	31 I	28 II	31 XII
Portfel wekslowy .	687,3	681,3	626,6	609,3	689,1
Pożyczki zastawowe	108,2	107,4	60,2	63,6	109,5
Bilety skarbowe zdy-					
skontowane . .	22,3	66,9	35,4	17,5	67,6
Portfel papierów pro-					
centowych własn.	135,1	136,4	134,9	135,0	51,5
	952,9	992,0	857,1	825,4	917,7

Zestawienie cyfr bilansowych z końca lat 1935 i 1936 uwiadacznia pewne przesunięcia w poszczególnych rodzajach kredytów. Portfel wekslowy uległ w roku ubiegłym pozornemu skurczeniu o 7,8 mil. zł; w rzeczywistości jednak wzrósł on o 83,4 mil. zł, gdyż w tym czasie nastąpiła zmiana weksli rolniczych w sumie 91,2 mil. zł na 4,5% listy zastawne ziemskie oraz na 4% obligacje Banku Akceptacyjnego. Powyższa zamiana wierzytelności krótkoterminowych na papiery długoterminowe była dokonana w ramach ogólnej konwersji zobowiązań rolniczych. Uwzględniając powyższą zamianę jak również fakt, że portfel biletów skarbowych i pożyczki zastawowe nie wykazały na ultimo roczne większych zmian, stwierdzić można, iż w roku ubiegłym nowe kredyty udzielane były przede wszystkim w postaci dyskonta. Z nowych kredytów korzystały wszystkie gałęzie wytwórczości oprócz rolnictwa, którego udział w kredytach dyskontowych na skutek wyżej opisanych operacyj zmalał. Specjalne kredyty rejestrowe i zaliczkowe dla rolników utrzymywały się w roku ubiegłym na poziomie z roku 1935.

Sytuacja walutowa. W okresie omawianym nastąpiło dalsze wzmocnienie się rezerw kruszcowo-dewizowych naszego banku biletowego; stan tych rezerw — jak wykazują bilanse — podniósł się od końca listopada 1936 do ultimo lutego br. o 32,2 mil. zł, równocześnie zaś pokrycie wzrosło z 32,85 % do 34,67 %, tj. o blisko 2 punkty. Spokój walutowy, panujący na ogół w tym czasie na rynkach zagranicznych, znalazł odbicie w małych odchyleniach kursów dewiz na giełdzie warszawskiej.

Stan rezerw kruszcowo-dewizowych Banku Polskiego ilustruje poniższe zestawienie:

	(w milionach złotych)				
	1036	1937	1935		
	30 XI	31 XII	31 I	28 II	31 XII
Złoto	379,0	392,9	397,3	400,3	444,4
Pieniądze zagan.					
i dewizy . .	25,2	29,7	31,9	36,1	26,9
Pokrycie . . .	32,85 %	32,07 %	35,08 %	34,67 %	39,78 %

W końcu grudnia i w początkach stycznia nastąpiła ratyfikacja układów finansowych polsko-francuskich. Znaczenie ich gospodarcze polega głównie na tym, że ułatwiają w dużej mierze realizację rządowego programu inwestycyjnego przez dostarczenie niezbędnych kredytów i walut; równocześnie układy te przyczynią się zapewne w okresy najbliższych czterech lat do konsolidacji sytuacji walutowej Polski. Dodatni wpływ na nasze stosunki finansowe z zagranicą wywrzeć może uregulowanie problemu transferu obsługi długów polskich wobec zagranicy, którego wstępnym etapem jest układ ogłoszony 24 lutego rb. Natomiast sam transfer obsługi,

pomimo obniżenia jej wysokości, zwolni tempo wzrostu rezerw kruszcowych Banku Polskiego.

Rynek lokacyjny. Po wstrząsach z jesieni roku ubiegłego, okres od listopada 1936 do lutego 1937 przyniósł pewne uspokojenie nastrojów giełdowych, niedość jednak zdecydowane, by miało się wyrazić tendencją zwykłą kursów; kursy nie wykazywały większych odchyśleń, utrzymując się na poziomie z końca listopada. Jedynie ostatnie dni lutego przyniosły derutę papierów dolarowych, emitowanych za granicą, jako reakcję giełdy na zawarty przez Rząd Polski układ z zagranicznymi wierzycielami.

Rynek kapitałowy przeżył w roku ubiegłym szereg wstrząsów, których widocznym efektem była głęboka zniżka niemal wszystkich papierów o stałym oprocentowaniu, zwłaszcza zaś pożyczek państwowych. Pożyczki te odczuły wpływ nie tylko fal tezauryzacji i ucieczki do wartości rzeczowych oraz odpływu kapitałów za granicę, lecz również polityki przymusowych komwersyj Skarbu Państwa.

Dodatni efekt na obroty giełdowe wywarły ograniczenia dewizowe, gdyż skierowały do lokat w papierach — przede wszystkim w akcjach — część tych kapitałów, które odpływały z rynku i które przy swobodnym obrocie dewizowym byłyby bądź uległy tezauryzacji, bądź też odpłynęłyby za granicę. W przeciwieństwie do innych papierów, kursy akcji miały od kwietnia roku ubiegłego mocną tendencję przy dużych obrotach.

Obieg pieniężny uległ w omawianym okresie normalnym wahaniom sezonowym i wykazał w grudniu wzrost, następnie zaś spadek. Obieg pieniężny utrzymywał się przy tym w dalszym ciągu na poziomie wyższym aniżeli przed rokiem.

	(w milionach złotych)				
	1936		1937		1935
	30 XI	31 XII	31 I	28 II	31 XII
Obieg biletów . .	1 032,4	1 033,8	1 999,2	1 000,2	1 007,2
Emisja skarbową .	420,2	428,4	418,3	427,6	404,3
	1 452,6	1 462,2	1 417,5	1 427,8	1 411,5

Dr Jan Dziewanowski (Warszawa).

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Treść: Międzynarodowy Związek Spółdzielczy obraduje w Polsce. Rok Jubileuszowy w Związku Spółdzielni Spożywców. Zgony.

1- Międzynarodowy Związek Spółdzielczy obraduje w Polsce

W roku ubiegłym, w miesiącu wrześniu, po raz pierwszy w historii Międzynarodowego Związku Spółdzielczego odbyły się w War-

szawie obrady jego władz centralnych. Założony w roku 1895, Związek ten rozwijał się szybko: od roku 1913 do 1933 liczba krajów, objętych jego działalnością, wzrosła z 23 do 39, liczba zrzeszonych związków zawodowych i regionalnych z 55 do 143, a liczba członków z 20 do 100 milionów.

Międzynarodowy Związek Spółdzielczy jest organizacją potężną nie tylko dzięki swej liczebności i rozprzestrzenieniu wpływów, ale także dzięki dużej zwartości ideowej w porównaniu z innymi tego rodzaju organizacjami. Podstawą tej zwartości jest jednolitość środowiska społecznego, objętego działalnością zrzeszonych w Związku organizacji spółdzielczych. Działalność ta obejmuje w olbrzymiej większości robotników fabrycznych i pewien odsetek postępowych rolników. Członkowie ci widzą w spółdzielczości drogę do pokojowego przekształcenia całego obecnego ustroju społeczno-gospodarczego na ustrój o większej sprawiedliwości społecznej, którego celem jest zaspokojenie potrzeb społeczeństwa a nie zysk jednostek.

Wśród członków Związku na pierwszy plan wybija się (nie licząc Rosji) potężny ruch angielski ze swymi z górą 7 milionami członków. Wielki niegdyś ruch niemiecki, opanowany obecnie przez hitlerowców, został skreślony z listy członków Związku. Ten sam los spotkał ruch włoski, a grozi to i ruchowi sowieckiemu. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy bowiem stoi na stanowisku całkowitej niezależności i dobrowolności ruchu Spółdzielczego.

Z Polski do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego należą największe związki spółdzielcze, a więc: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”, Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych oraz Związek Spółdzielni Ukraińskich i Ruskich. Przedstawicielem Polski w Międzynarodowym Związku Spółdzielczym jest prof. Marian Rapacki.

Najwyższą władzą Związku jest Kongres odbywający się raz na cztery lata. Stałym parlamentem Związku jest Komitet Centralny składający się obecnie z 56 osób, władzą zaś wykonawczą jest Komitet Wykonawczy liczący 11 osób. W dniach od 22 do 25 września odbyły się w Warszawie zebrania Centralnego Komitetu i Komitetu Wykonawczego, a poza tym Specjalnej Komisji Zasad Rocznych i Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Hurtowni Spółdzielczej.

Zorzadek dzienny (obrad Centralnego Komitetu był bardzo obfity; obejmował bowiem 20 punktów, spośród których kilka ze względu na swoją aktualność obudziło wielkie zainteresowanie. Do takich należała sprawa pomocy (Spółdzielcom hiszpańskim, których organizacje poważnie ucierpiały na skutek wojny domowej. Zachowując ścisłą neutralność w stosunku do zwalczających się obo-

zów politycznych Centralny Komitet M. Z. S., powodowany względami humanitarnymi, postanowił wezwać wszystkich spółdzielców do ofiar na rzecz poszkodowanych organizacji spółdzielczych zarówno po jednej jak i po drugiej stronie frontu.

Żywo omawiana była sprawa spółdzielczości w Stanach Zjednoczonych A. P. w związku z wysłaniem przez prez. Roosevelta specjalnej Komisji Ankietowej do Europy. Centralny Komitet postanowił wziąć udział w Kongresie Amerykańskiej Ligi Spółdzielczej przez swego sekretarza generalnego p. H. J. May'a.

Centralny Komitet rozpatrzył specjalną ankietę odnoszącą się do gospodarki planowej, a także ankietę przeprowadzonej na temat spółdzielczej polityki finansowej. W sprawach zastosowania zasad rocdzelskich, a w szczególności w punkcie odnoszącym się do neutralności politycznej ruchu spółdzielczego, Centralny Komitet nie osiągnął ostatecznego uzgodnienia stanowisk, postanowił więc przeprowadzić ponowną ankietę wśród wszystkich ruchów krajowych związanych z M. Z. S.

Specjalne zainteresowanie wzbudził punkt odnoszący się do stosunków ze spółdzielczością sowiecką, której groziło wykluczenie z M. Z. S.; dyskusja jednak na temat została odłożona wobec nieprzybycia do Warszawy delegatów rosyjskich

Międzynarodowe obrady spółdzielcze w Warszawie były w polskim życiu spółdzielczym wydarzeniem dużego znaczenia. Przywódcy spółdzielczości międzynarodowej, z których ogromna większość była w Polsce po raz pierwszy, mieli możność osobistego zetknięcia się z polskimi działaczami spółdzielczymi i zapoznania się z naszymi" stosunkami. Zyskała również wiele i publiczność polska, której dana była sposobność poznania najwybitniejszych przedstawicieli spółdzielczości międzynarodowej, do których należą: V. Tanner z Finlandii — prezes M. Z. S., E. Poisson z Francji i R. A. Palmer z Anglii — wiceprezesi, H. J. May z Anglii — sekretarz generalny. F. Hayward — prezes Angielskiej Unii Spółdzielczej, E. Lustig' z Czechosłowacji, dr B. Jaeggi ze Szwajcarii i inni

2. Rok Jubileuszowy w Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”

Rok 1936 zawarł w sobie kilka momentów bardzo ważnych i pamiętnych w dziejach Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”. Pomijając omówiony wyżej zjazd przedstawicieli spółdzielczości międzynarodowej, w którym Związek ten wybitną odegrał rolę, ruch spółdzielni "spożywców w Polsce obchodził w tym roku dziesięcioletnią rocznicę zgonu swego pionera Romualda Mielczarskiego oraz 25-lecie działalności Związku.

Rocznica śmierci Mielczarskiego obchodzona była uroczystie w całym kraju. Nie tylko w Warszawie, ale we wszystkich większych

miastach, a nawet po wsiach, zorganizowane zostały uroczystości; w prasie ukazały się liczne artykuły, o Polskie Radio nadało specjalną audycję. R. Mielczarski, znany za życia w zamkniętych kołach konspiracyjnych działaczy politycznych, a następnie tylko wśród spółdzielców, urosł obecnie w oczach ogółu do wielkości symbolu, a to dzięki wzrostowi znaczenia ruchu spółdzielczego, któremu dał mocne podstawy. Czcząc zasługi R. Mielczarskiego społeczeństwo polskie odniosło się z uznaniem dla pracy i organizacji spółdzielczej, w której pokłada coraz większe nadzieje.

Z okazji jubileuszu Związku, tak pisze o tej instytucji Spółdzielczy Przegląd Naukowy: „Dziś, w 25 rocznicę swego powstania. Związek jest najpotężniejszą w kraju organizacją gospodarczą w branży spożywczej, mającą w charakterze stałych odbiorców 1074 spółdzielnie reprezentujące 288 600 zrzeszonych w nich spóżywców. Oprócz Centrali w Warszawie posiada Związek 25 Oddziałów we wszystkich ważniejszych punktach całego kraju, 2 Agenty, 23 składnice, 3 zakłady wytwórcze, paczkarnię i palarnię kawy. W dniu 31 grudnia 1935 roku Związek zatrudniał 781 pracowników. Bilans Związku na rok 1935 zamknięty został sumą złotych 16 932 186,10, wykazując w stanie biernym czystą nadwyżkę w kwocie złotych 281 157,63. Ogólny obrót Związku wyniósł złotych 72 215 000, z czego na dział produkcji własnej przypada złotych 4 988 000. Związek posiada w różnych punktach kraju 32 nieruchomości, których wartość bilansowa na 31 XII 1935 wynosiła zł 4 430 835,77. Kapitał udziałowy Związku wynosi zł 1 655 880, a jego inne fundusze własne zł 4 505 966.

Poza tym Jubileuszowy Zjazd Pełnomocników Związku w dniu 14 czerwca uchwalił opracowanie i przeprowadzenie trzyletniego planu rozwoju polskiej spółdzielczości spóżywców w celu: 1. pozy" skania jak największej liczby członków spośród stale kupujących w sklepach spółdzielczych, 2. znacznego zwiększenia obrotów towarowych, 3. rozszerzenia własnej wytwórczości i zwiększenia ilości własnych fabryk, 4. pomnożenia własnych funduszy i 5. wzmożenia akcji oświatowo - prpagandowej przy pomocy różnorodnych środków stojących do dyspozycji Związku i spółdzielni.

Jeśli do tego dodamy, że na tymże Zjeździe prezes Związku prof. Marian Rapacki podał do wiadomości publicznej opracowany przez siebie „Program gospodarczy spółdzielczości spóżywców ; program, który wyprowadza spółdzielczość z ciasnego podwórka i sławia przed nią wielkie zagadnienia społeczno-gospodarcze, to dojdziemy do przekonania, że ten odłam spółdzielczości wykazuje wielką żywotność i prężność ku dalszemu szybkiemu rozwojowi.

3. Zgony

Dnia 26 lipca 1936 r. zmarł w Krakowie śp. prof. dr Stefan Surzycycki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, do ostatnich dni życia dyrektor Wyższego Naukowego Kursu Spółdzielczego przy Wydziale Rolniczym U. J., współzałożyciel, pierwszy dyrektor i wieloletni prezes Spółdzielczego Instytutu Naukowego, autor wielu prac naukowych z zakresu spółdzielczości, rolnictwa i jego organizacji.

Zasługi śp. prof. Surzycyckiego na polu nauki uznane zostały, i uczczone przez Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwałą wmurowania tablicy ku Jego czci na jednym z audytoriów oraz ufundowaniem stypendium Jego imienia. Spółdzielczość polska traci w Zmarłym nie tylko jednego z nielicznych swych uczonych, ale, co ważniejsze, organizatora nauki spółdzielczej.

Dnia 17 czerwca 1936 roku zmarł w Łucku Stefan Poncet, dyrektor Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Łucku, długoletni działacz na polu spółdzielczości spożywców, a następnie rolniczej.

Dnia 29 czerwca 1936 r. zmarł niespodzianie śp. Cezary Łagiewski, inspektor i prokurent Banku Akceptacyjnego W Warszawie, który ogłosił drukiem w dziennikach, czasopismach i w formie książkowej wiele prac z zakresu spółdzielczości oraz Przyczynił się do założenia wielu placówek spółdzielczych.

Dnia 13 lipca zginął śmiercią tragiczną śp. inż. Marian Pusz, naczelnik Wydziału Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, który przez szereg lat pracował w spółdzielczości na stanowisku nauczyciela, a później dyrektora Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie.

(J. Bargiel (Warszawa).

B. KRONIKA SOCJALNA

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Treść: Porządkowanie finansów. Stan różnych „Funduszy”. Wzrastająca sprawność w obsłudze ubezpieczonych. Oddłużenia urzędników. Kursy.

Jest faktem, który należy z radością stwierdzić, że ubezpieczenia społeczne wyszły z orbity niezdrowego zainteresowania i stały się jedynie przedmiotem rozważań, badań i dociekań tak jak każda inna funkcja z dziedziny spraw publicznych. Okres ten jest niewątpliwie dla ubezpieczeń społecznych korzystnym i pozwala na skierowanie sił, które musiały być zużytkowane na odpieranie ataków na ideę ubezpieczeń społecznych, ku pracy ważniejszej i dla

ubezpieczeń społecznych korzystniejszej. Zdając sobie sprawę z tego, wykorzystuje się stan spokoju na „robienie porządku” i „konsolidację wewnętrzną”.

Pierwszym aktem jest rozpoczęcie czynności sprawozdawczej, obejmującej całość ubezpieczeń społecznych, ich rozwój, porównanie spełnionych zadań z zamierzeniami i badanie strony finansowej. Pozwala to szerszemu społeczeństwu zapoznać się z ogromem zadań spełnionych przez ubezpieczenia społeczne i z ważnością ich funkcji w życiu Państwa. Jak zwykle zainteresowanie koncentruje się w pierwszej linii na kwestii finansowej. Bilanse za rok 1935 wykazały pewne przesunięcia, a prowizoryczne zamknięcia roku 1936 potwierdziły te spostrzeżenia, a mianowicie: ustawa o ubezpieczeniu społecznym pozwoliła ubezpieczalniom społecznym nie tylko gospodarować bez deficytu, ale nadto wyrównywać dawne długi i zaległości tak, że można się spodziewać w niedługim czasie zupełnego uzdrowienia instytucji ubezpieczenia chorobowego. Gorzej — w porównaniu z poprzednimi latami — przedstawia się stan finansowy funduszy ubezpieczenia długoterminowego. Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych walczy z trudnościami wskutek obniżenia w roku 1934 poziomu składki przy równoczesnym przejęciu zobowiązań instytucji ubezpieczenia wypadkowego województw zachodnich, wykazującego duże deficyty techniczne, a dalsze obniżenie jednostki taryfowej w roku 1936 pogłębia trudną sytuację finansową tego Funduszu. Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników gromadzi kapitały, ponieważ ze składek, wpływających z całego Państwa, pokrywa dotychczas jedynie świadczenia ze składek opłacanych od szeregu lat w województwach zachodnich; dopiero koniec bieżącego roku przyniesie temu Funduszowi wydatki w związku z możliwością nabycia praw do świadczeń przez ubezpieczonych województw centralnych i południowych, pozbawionych dotychczas tego rodzaju ubezpieczenia; oczywiście wydatki te będą w pierwszych latach — w stosunku do dochodu ze składek — minimalne. Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników Umysłowych powiększa co prawda swoje kapitały rezerwowe, ale nie w tym tempie, jakie nakazuje matematyka ubezpieczeniowa. Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Braku Pracy Pracowników Umysłowych natomiast przestał być tak beznadziejnie deficytowym i zwracał nawet częściowo długi zaciągnięte w Funduszu Emerytalnym. Sytuację finansową zatem możemy określić jako nie najgorszą i wyrazić nadzieję, że w miarę poprawy koniunktury gospodarczej fundusze te uzyskają potrzebne im rezerwy.

Bardzo ważnym odcinkiem, zwłaszcza dla ziem zachodnich, jest unormowanie stosunku z Niemcami, ponieważ umowa o ubezpieczeniu społecznym z roku 1931 (wykonywana od roku 1933) wy-

kazała duże trudności interpretacyjne i niejednokrotnie nie była wykonywana w całej rozciągłości. Umowa berlińska z ubiegłego roku i tew. protokół berliński ze stycznia rb. ułatwiły zadania instytucyj ubezpieczenia społecznego w Polsce, wyjaśniły duże wątpliwości i unormowały zwłaszcza kwestię rozrachunku.

Kilkoletnie wykonanie ustawy o ubezpieczeniu społecznym wykazało pewne niedociągnięcia i niejasności, które usuwają czynniki nadzorcze przez instrukcje i okólniki wyjaśniające i pouczające oraz judykatura, wydając coraz liczniejsze wyroki zasadnicze. Wykonawcy ustawy nabrali również już pewnej rutyny i doświadczenia tak, że obsługa ubezpieczonego staje się coraz to bardziej celowa i sprawniejszą.

W końcu nie można pominąć unormowania spraw urzędniczych, ten. wykonawców przepisów prawnych; przeprowadzono odłożenie pracowników w instytucjach ubezpieczeń społecznych podobnie, jak urzędników państwowych, starając się w ten sposób ułatwić w miarę możliwości pracownikom ich zadania i odciążyć od trosk życia codziennego. W ostatnim czasie rozpoczęła się żywa dyskusja dążąca do ustalenia najlepszego i najcelowszego systemu do kształcenia pracowników, co niewątpliwie wpłynie na dalsze usprawnienie działalności ubezpieczenia społecznego. Obecnie rozpoczęto już akcję tę we wszystkich większych środowiskach przez przygotowanie lekarzy do zadań i wymogów ubezpieczenia społecznego, urządzając odpowiednie kursy, wykazujące liczną frekwencję.

Powyższy rzut oka wykazuje, że jednak okres spokoju może być dużo pożyteczniejszy, aniżeli gwałtowne, nieprzebierające w środkach, wykazywanie rzekomych błędów; oczywiście każda krytyka jest dobra i powinna być mile widziana, jednak pod warunkiem, że jest rzeczowa i pozbawiona złośliwości, bo tylko taka krytyka, nie wprowadzająca zamętu i zdenerwowania, może stać się bodźcem do ulepszeń, uproszczeń i ułatwień.

Dr Julian Baumgarten (Poznań).

C. KRONIKA SAMORZĄDOWA

SAMORZĄD ZIEMSKI

Treść: Ustrój i organizacja samorządu. Sprawy uzdrowiskowe. Gminne urzędy rozejmce. Działalność i finanse samorządu. Dział. Zw. Pow. R. P.

Ustrój i organizacja samorządu.

W listopadzie 1936 r. upłynęła na terenie województw centralnych i wschodnich Rzeczypospolitej — *kadencja sołtysów i podsołtysów*, wybranych bezpośrednio po wejściu w życie ustawy z dnia

23 marca 1933 r. Na terenie województw południowych i zachodnich kadencja ta upływa w roku 1937.

Wybory odbyły się już na podstawie nowego, jednolitego dla całego Państwa *regulaminu wyborczego*, opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i ogłoszonego jako rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 X 1936 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 81, poz. 558). Regulamin ten jest wzorowany na regulaminie obowiązującym poprzednio na terenie województw południowych i zachodnich, z pewnymi jednak zmianami (np. w § 1, 4, 7 i innych). Bliższe wyjaśnienia w sprawie tego regulaminu zawarte zostały w *okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27 X 1936 r. Nr SS. 34/4—I*. Wybory odbyły się w miesiącu listopadzie i grudniu.

W związku z nowymi wyborami sołtysów i podsołtysów wydane zostało ponadto *rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 października 1936 r. w sprawie zawieszenia mocy obowiązującej obowiązku władania językiem polskim jako warunku wybieralności do organów ustrojowych związków samorządowych* (Dz. Ust. R. P. Nr 81, poz. 559).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kontynuowało ponadto w II półroczu 1936 r. prace nad przygotowaniem *rozporządzenia o gromadach*, (które się ukazało dnia 29 stycznia 1937 r.) oraz *nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie likwidacji b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie*. Pismem z dnia 26 X 1936 r. Nr SS. 30/3—7 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało ten ostatni projekt do uzgodnienia wszystkim ministerstwom.

Z ważniejszych okólników, wydanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sprawie ustroju i organizacji samorządu terytorialnego, wymienić należy przede wszystkim *okólnik Nr 76 z dnia 3 października 1936 r. o wykładni niektórych przepisów ustawy samorządowej* (Dz. Urzęd. Min. Spraw. Wewn. Nr 28 poz. 201). Okólnik ten dotyczy: a) mocy obowiązującej § 102 ust. (4) ustawy gminnej z r. 1866, b) interpretacji art. 50 ust. (5) i (7) ustawy samorządowej z r. 1933, c) odszkodowań i diet dla członków Zarządów gmin, d) stosowania art. 6 ustawy samorządowej do podwójciego i wiceburmistrza, e) wnoszenia odwołań przez gminy, f) art. 108 ustawy samorządowej.

Ponadto trzeba wspomnieć 1. o okólniku Nr 206 z dnia 13 października 1936 r. o *organizacji służby melioracyjnej w powiecie* (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 29, poz. 206), 2. o okólniku Nr 83 z dnia 3 listopada 1936 r. o *formie umów o najem mieszkań w budynkach samorządowych i o dzierżawie gruntów samorządowych*, 3. okólniku Nr 29 z dnia 30 grudnia 1936 r. w sprawie Instytutu Komunal-

nego w Warszawie i organizowanych przezeń kursów dla pracowników samorządowych (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 37, poz. 255). O okólniku w sprawie wyborów sołtysów i podsołtysów wspominaliśmy już wyżej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzielało wskazówek władzom nadzorczym nad związkami samorządowymi przy pomocy *pism okólnych*, z których wymieniamy najważniejsze: 1. pismo okólne z dnia 6 sierpnia 1936 r. *o ryczałtach dla nadzorców drogowych* (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn., Nr 22, poz. 161), 2. pismo z dnia 14 VIII 1936 *o przenoszeniu targów z rynków miejskich* (Dz. Urz. Nr 23, poz. 167), 3. pismo z 29 IX 1936 r. *w sprawie fachowego nadzoru nad samorządowymi szkołkami drzew owocowych* (Dz. Urz. Nr 27, poz. 198), 4. pismo z 24 X 1936 *o poparciu działalności Związku Gmin Wiejskich R. P.* (Dz. Urz. Nr 31, poz. 220), 5. pismo z dnia 28 X 1936 r. *w sprawie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia stróżów szkolnych w publicznych szkołach powszechnych na terenie gmin wiejskich* (Dz. Urz. Nr 31, poz. 224). Pismo to zawiadamia władze nadzorcze, że Ministerstwo Opieki Społecznej, analizując stosunek prawny łączący stróżów w publicznych szkołach powszechnych na terenie gmin wiejskich, uznało, że w tych wypadkach nie ma stosunku pracy najemnej, a zatem stróże ci (czyli sprzątacze) nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia przeciw bezrobociu w myśl ustawy z dnia 18 VII 1924, 6. pismo okólne z dnia 28 grudnia 1936 r. *o zaświadczeniach pracy dla robotników zatrudnionych przez związki samorządowe* (Dz. Urzęd. Nr 37, poz. 260).

W poprzedniej „kronice samorządowej” wspominaliśmy o akcji Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie *odciążenia gmin* od czynności zleconych. W związku z tym warto podkreślić, że *rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. o statystyce produkcji rolnej* (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 371) odroczyło termin sporządzenia szczegółowego spisu użytków rolnych przez zarządy gmin wiejskich i miejskich. Obowiązek przeprowadzenia tych spisów co 5 lat nałożyło na gminy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 marca 1932 r. Rozporządzenie obecnie postanawia, że pierwszy spis odbędzie się w terminie wyznaczonym w zarządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych.

Ponadto wspomnieć należy, że w dniu 30 października 1936 r. w Warszawie w Pałacu Staszica odbyło się uroczyste otwarcie dwuletniego kursu samorządowego dla studentów wyższych uczelni, mających zamiar pracować w samorządzie. W imieniu komitetu organizacyjnego przemówił Dyrektor Departamentu p. Witold Żbikowski, po czym wykład inauguracyjny wypowiedział prof. Jaroszyński.

Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego. Dnia 14 lipca 1936 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Związku. Prezes Związku złożył na tym posiedzeniu sprawozdanie z działalności za czas do dnia 31 marca 1936 r. Zgodnie ze statutem działalność Związku rozwijała się w 2 zasadniczych kierunkach: 1. gruntownej i systematycznej kontroli ogólnej całej finansowej i gospodarczej działalności miast wydzielonych i powiatowych związków samorządowych łącznie ze wszystkimi przedsiębiorstwami i zakładami komunalnymi, 2. instruowania w tym samym zakresie oraz poradnictwa gospodarczego i technicznego. Do dnia 31 marca 1936 r. Związek przeprowadził łącznie 71 rewizyj ogólnych, przy tym zrewidowano generalnie 58 związków samorządowych (15 miast i 43 powiatowych związków samorządowych), a częściowo 13 związków samorządowych (8 miast i 5 powiatowych związków samorządowych). Rewizje te przeprowadzono przeważnie pod kątem akcji oszczędnościowo-oddłużeniowej. Plan pracy Związku Rewizyjnego uzgodniony był z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych przy uwzględnieniu życzeń lokalnych władz nadzorczych i samych związków samorządowych. Ponadto Związek przeprowadził specjalne ekspertyzy techniczno-gospodarcze przy pomocy rzeczoznawców w 49 przedsiębiorstwach samorządowych, jak elektrownie, gazownie, rzeźnie, wodociągi i kanalizacje oraz przedsiębiorstwa komunalne. Przy sposobności rewizyj jak również w drodze korespondencyjnej Związek prowadził działalność instrukcyjną w drodze poradnictwa oraz rozpoczął specjalne prace syntetyczne o charakterze naukowo-badawczym nad szczególnie aktualnymi problemami samorządu terytorialnego w Polsce. Po przyjęciu przez Radę do wiadomości sprawozdania z działalności Związku zaakceptowano ogólny program prac na r. 1936/37. Do Zarządu Związku wybrano: inż. St. Leopolda, pos. J. Puławskiego, prof. T. Bigo, sen. K. Sindowskiego. W skład Komisji rewizyjnej weszli: pos. Długosz, pos. Jankowski, pos. Zadurski i burmistrz Zajączek.

Instytut Komunalny. Dnia 30 czerwca 1936 r. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie konferencja przedstawicieli naczelnych organizacji związków samorządowych (tj. Związku Miast Polskich, Związku Powiatów R. P., Związku Gmin Wiejskich R. P.) oraz przedstawicieli ogólnopolskich organizacji pracowników samorządowych (Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, Związku Zrzeszeń Pracowników Miejskich R. P., Stowarzyszenia Pracowników Samorządu Wojewódzkiego) i Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Na konferencji tej po zagajeniu przez P. Wiceministra Korsaka, referacie Dr W. Brzezińskiego i krótkiej dyskusji uchwalono powołać do życia In-

stytut Komunalny w Warszawie, którego zadaniem jest uzupełnienie fachowej wiedzy pracowników samorządowych. Na tej samej konferencji powołany został komitet organizacyjny Instytutu Komunalnego, na którego czele stanął dyr. Tow. Osiedli Robotniczych p. Jan Strzelecki. W skład prezydium Komitetu weszli nadto pos. Pacholczyk, dyr. Pastuszyński, dyr. Pawłowicz i dr W. Brzeziński. Dnia 12 listopada ukonstytuowały się władze Instytutu. Na prezesa powołany został dyr. Jan Strzelecki. W skład Zarządu weszli: dyr. Pastuszyński, M. Orlański, H. Pawłowicz, i E. Dunin-Markiewicz. Na posiedzeniu Zarządu w dniu 24 listopada powołano na dyrektora Instytutu dr Wacława Brzezińskiego. Zarząd postanowił uruchomić następujące kursy: 1. pięciomiesięczny kurs dla sekretarzy miast nie wydzielonych, 3. kurs dla inspektorów samorządu gminnego, 4. wieczorny kurs dla urzędników referendarskich Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Rozpoczęła też prace komisja naukowa Instytutu.

Sprawy uzdrowiskowe

Zarówno związki samorządowe, jak i władze nadzorcze nad samorządem poświęcały dużo uwagi sprawom uzdrowiskowym. Np. Wydział Powiatowy w Równem przystąpił do opracowania planu *uzdrowiska Jurydyka-Nowostaw*. Plan ten przewiduje założenie parku spacerowego, boisk sportowych, zabrukowanie ulic, dostarczenie światła elektrycznego oraz urządzenie plaży i kąpieliska. Z inicjatywy Ministerstwa Komunikacji i szeregu organizacji, a m. i. i Związku Powiatów R. P. została otwarta dnia 15 sierpnia 1936 r. wystawa *turystyczno-uzdrowiskowa i letniskowa w Krakowie*. Trwała ona do dnia 8 IX 1936. r. Dział letniskowy został zorganizowany przez Związek Powiatów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej. Urzędem Wojewódzkim w Toruniu i Związkiem Uzdrowisk przeprowadzało w omawianym okresie szczegółowe *studia nad zagadnieniem form organizacyjnych i ustrojowych kąpielisk nadmorskich*. Istnieje projekt nadania charakteru użyteczności publicznej uzdrowisku *Gdynia—Orłowo* (tj. tej części gminy Gdynia, która dawniej stanowiła osobną gminę Orłowo).

Gminne urzędy rozjemcze

Po wprowadzeniu gmin zbiorowych na terenie województw południowych zaczęła się samorzutnie odradzać w tych województwach dawna instytucja *gminnych urzędów rozjemczych*. Instytucja ta istniała w Małopolsce na podstawie przepisów austriackiej ustawy gminnej z r. 1862 (art. V), galicyjskiej ustawy gminnej z r. 1866 (§ 27, pkt. m), ustawy z r. 1869 o gminnych urzędach rozjem-

czych (znowelizowanej w r. 1907) oraz ustawy z r. 1875. Zadaniem tych urzędów było postępowanie koncyliacyjne w sprawach o żądania pieniężne i pretensje do rzeczy ruchomych, w sprawach o oznaczenie lub sprostowanie granic dóbr nieruchomości albo o służebności gruntowe, o służebność mieszkania i w sporach o posiadanie. Gminny urząd rozjemczy musiał być powoływany w każdej gminie o ludności ponad 4000 mieszkańców, a mógł być powołany uchwałą rady gminnej w innych gminach. W ostatnich miesiącach na obszarze województw południowych ludność niejednokrotnie zwraca się do wójtów i specjalnych komisji gminnych o polubowne załatwienie drobnych sporów. W przeważającej większości wypadków akcja ta dała bardzo dobre wyniki, np. na terenie województwa krakowskiego prawie zawsze udawało się organom gminnym doprowadzić do skutku ugodę. Szczególną opieką otoczona została ta akcja na obszarze województwa lwowskiego; wszystkie wydziały powiatowe zostały sprawą urzędów rozjemczych zainteresowane, przestudowały i pouczyły urzędy gminne o celach i zasadach rozjemstwa gminnego. Dyskusja na temat gminnej akcji koncyliacyjnej toczyła się na łamach prasy samorządowej (p. artykuł *Jana Sokołowskiego* pt. „Jednanie przez wójta stron poważnionych” w numerze 48 „Samorządu” z dnia 29 listopada *dr Ludwika Bara* „Gminne urzędy rozjemcze”, w „Samorządzie” Nr 50 z dnia 13 grudnia 1936 r. oraz *Piotra Ciechanowskiego* „Gospodarka gmin zbiorowych w powiecie mieleckim w r. 1935” w Nr 3 „Przeglądu Samorządowego” z r. 1936 i *Tadeusza Dyły* „O gminach zbiorowych i ich pracy” w Nr 4 „przeglądu Samorządowego” z r. 1936). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości rozpoczęło studia nad tym zagadnieniem.

Wspomnieć należy o wyjaśnieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 23 X 1936 r. Nr SS. 53/61—2, w myśl którego nauczyciel publicznej szkoły powszechnej, pozostający na urlopie bezpłatnym i w stanie pozasłużbowym, nie ma prawa do dodatku mieszkaniowego z funduszy gminy, ponieważ nie pełni w tym czasie obowiązków nauczycielskich i nie ma prawa do żadnych świadczeń (uposażenia, ulg kolejowych, państwowej pomocy lekarskiej).

Wreszcie zanotować należy, że komisja Państwowej Rady Opieki Społecznej na wniosek wiceprezydenta m. Krakowa dr. Klimeckiego uchwaliła zwrócić się do Ministra Opieki Społecznej o spowodowanie jak najrychlejszego zorganizowania samorządu wojewódzkiego ze względu na niecierpiące zwłoki zagadnienia opiekuńcze.

Działalność i finanse samorządu

Według danych, ogłoszonych w wydawnictwie Głównego Urzędu Statystycznego pt. „*Statystyka Samorządu Terytorialnego*”, ogólna suma wydatków związków samorządowych w Polsce wynosi w preliminarzach budżetowych na rok 1936/37 — 590 196 000 zł (w r. 1935/36 — 624 875 000 zł).

Z tej sumy przypada na gminy wiejskie 94 809 000 (w roku 1935/36 — 99 730 000 zł), na powiatowe związki samorządowe 101 245 000 zł (w roku poprzednim 115 200 000 zł), na wojewódzkie związki samorządowe — 10 896 000 zł (w r. 1935/36 — 11 862 000 zł). Z zestawienia powyższego wynika, że wszystkie grupy związków samorządu ziemskiego ograniczyły swe budżety na r. 1936/37.

O kierunkach i działalności związków samorządowych poinformować nas mogą cyfry wydatków na poszczególne działy budżetowe. Gminy wiejskie prelimitowały największe sumy na oświatę (26 503 000 zł), na zdrowie publiczne (ok. 6 800 000 zł), opiekę społeczną (5 300 000 zł), drogi i place publiczne (ok. 4 000 000 zł), bezpieczeństwo publiczne (2 950 000 zł) i popieranie rolnictwa (ok. 1 469 000 zł). Wydatki na Zarząd Ogólny wyniosły: 3 797 100 zł, na spłatę długów 4 517 000 zł.

Co do powiatowych związków samorządowych, ich wydatki są obracane przede wszystkim na drogi i place publiczne (47 598 000 zł), na popieranie rolnictwa (7 555 000 zł), zdrowie (7 367 000), opiekę społeczną (3 088 000 zł), bezpieczeństwo (1 251 000 zł), oświatę (1 205 000). Wydatki na Zarząd ogólny wynosiły 89 545 000 zł, na spłatę długów 8 595 000 zł.

Co do wojewódzkich związków samorządowych, wydawały one — podobnie jak i powiaty — największe sumy na drogi i place publiczne (4 009 000), dalej opiekę społeczną (2 467 000), na popieranie rolnictwa (549 000 zł), zdrowie (450 000 zł, kulturę i sztukę (196 000) itd. Na zarząd ogólny przeznaczono: 930 000 zł, na spłatę długów: 1 928 000 zł.

Jak widać — gminy wiejskie zaspokajają potrzeby ludności przede wszystkim w dziedzinie oświaty, zdrowia publicznego i opieki społecznej. Powiatowe związki samorządowe troszczą się w pierwszym rzędzie o drogi, rolnictwo i zdrowie. Wojewódzkie związki samorządowe pracują głównie na cele drogowe, opieki społecznej i popierania rolnictwa.

Co do dochodów, ogólna ich suma prelimitowana na r. 1936/37 wynosiła: 599 899 000 zł (w roku ubiegłym: 648 920 zł). Z tego dochody gmin wiejskich miały wynosić 95 754 000 (w r. poprzednim 100 951), powiatów: 104 875 (poprzednio: 120 218), wojewódzkich

związków samorządowych 10 965 000 (w roku poprzednim 12 356 zł). Główne źródła dochodowe dla gmin wiejskich stanowiły: *podatki samorządowe* (ok. 45 000 000) i *dotatki do podatków* (ok. 25 000 000). Dla powiatów *dotatki* (30371000 zł), *podatki samoistne* (36 729 000) i *opłaty administracyjne* (10 750 000). Dla wojewódzkich związków samorządowych: *podatki samoistne*: 4 356 000 zł, *zwroty* — 3 247 000, *subwencje i dotacje*: 1 115 000 zł.

Z aktów ustawodawczych, wydanych w drugim półroczu 1936, a dotyczących finansów komunalnych, wymienić należy: 1. *rozporządzenie Ministra Skarbu i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 lipca 1936 r.* wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o zmianie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie organizacji i trybie postępowania Centralnej Komisji Oszczędnościowo Oddłużeniowej dla Samorządu (Dz. Ust. R. P. Nr 63, poz. 460). Nowela ta m. i. poddaje Centralną Komisję Oszczędnościowo - Oddłużeniową pod nadzór Ministrowi Skarbu, podczas gdy dotychczas podlegała ona Prezesowi Rady Ministrów, 2. *Rozporządzenie Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 14 sierpnia 1936 r.* wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o podatku komunalnym od publicznego wyświetlania filmów (Dz. Ust. R. P. Nr 64, poz. 464). Jest to zmiana rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z dnia 23 listopada 1932 r. i 15 V 1934 r. W myśl przepisów tego rozporządzenia wysokość podatku komunalnego od publicznego wyświetlania filmów, pobieranego w formie dodatku procentowego do ceny biletu wstępu, różniczkuje się w zależności od liczby mieszkańców gminy, w której film jest wyświetlany. Filmy oznaczone stampilą „temat polski” korzystają z ulgowej stawki podatku. 3. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 sierpnia 1936 r. o komunalnym funduszu pożyczkowo-zapomogowym* (Dz. Ust. R. P. Nr 68 poz. 495). Komunalny fundusz pożyczkowo-zapomogowy składa się z dwóch osobnych funduszy: pożyczkowego i zapomogowego. Fundusz ulokowany jest w Polskim Banku Komunalnym. Zgłoszenia o pożyczki i zapomogi z komunalnego funduszu winny być kierowane bezpośrednio do Polskiego Banku Komunalnego, który przedstawi je do decyzji specjalnej komisji. Komisja ta urzęduje przy Polskim Banku Komunalnym i składa się z przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w charakterze przewodniczącego Komisji, przedstawiciela Ministra Skarbu, 2-ch przedstawicieli Związku Miast Polskich oraz 2-ch przedstawicieli Związku Powiatów, a nadto z 2-ch przedstawicieli Polskiego Banku Komunalnego z prawem głosu doradczego. Pożyczki z funduszu pożyczkowo-zapomogowego mogą być udzielane gminom miejskim, powiatowym związkom samorządowym, związkom międzykomunalnym,

utworzonym dla celów opieki społecznej i szpitalnictwa, oraz centralnym zrzeszeniom samorządowym. Gminy wiejskie nie mogą samodzielnie zaciągać pożyczek z funduszu pożyczkowo-zapomogowego, natomiast powiatowe związki samorządowe mogą zaciągać pożyczki na udzielenie pomocy kredytowej dla gmin wiejskich. Z funduszu zapomogowego będą udzielane zapomogi gminom miejskim i powiatowym związkom samorządowym na własne potrzeby, jak również dla gmin wiejskich, które — bez własnej winy — nie posiadają dostatecznych dochodów na wypełnienie własnych zadań ustawowych. W związku z postępowaniem oddłużeniowym mogą być również z ogólnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego udzielane zapomogi centralnym instytucjom finansowym powstałym z udziałów związków samorządowych, a to do wysokości połowy corocznych wpływów funduszu. 4. *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 XI 1936 r. o ulgach w spłacie niektórych zobowiązań gmin wiejskich* (Dz. Ust. R. P. Nr 84 poz. 584). Dekretem tym zostały umorzone należności Skarbu Państwa od gmin wiejskich z tytułu odstąpienia bądź wydzierżawienia pod budowę, szkół powszechnych nieruchomości państwowych z tytułu pobranych od płatników w czasie do 31 III 1933 r. a nie wpłaconych do Skarbu Państwa podatków i opłat państwowych, o ile należności z tego tytułu nie zostały objęte rozrachunkiem między Skarbem a związkami samorządowymi. Spłatę należności Skarbu od gmin wiejskich z tytułu pobranych od płatników w okresie od 1 IV 1933 r. do 31 marca 1935 r. a nie wpłaconych do Skarbu podatków i opłat rozłożono na raty na okres do lat 5. Umorzono też częściowo należności Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego oraz należności gmin wiejskich od tego Funduszu, dalej pewne należności instytucji ubezpieczeń społecznych i P. Z. U. W. 5. *Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 17 XII 1936 r.* wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych *o zmianie podziału dodatków komunalnych do podatku gruntowego pomiędzy poszczególne rodzaje związków samorządowych* (Dz. Ust. R. P. Nr 92 poz. 646).

Z ważniejszych okólników, dotyczących finansów samorządowych należy zacytować: 1. okólnik Nr 61 *o podatku hotelowym* z dnia 31 lipca 1936 r. (Nr SF 32-3-16) Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. z 10 VIII 1936 r. Nr 22, 2. okólnik Nr 69 z dnia 26 sierpnia 1936 r. *o podatku komunalnym od publicznego wyświetlania filmów* (Nr SF 40-42-1) Dz. Urz. Nr 24 poz. 169), 3. okólnik Nr 70 z dnia 8 września 1936 r. *o wykonaniu planów oddłużenia związków samorządowych* (Dz. Urzęd. Nr 25 poz. 175). W myśl tego okólnika winny zarządy oddłużonych związków samorządowych cały program gospodarki tych związków na najbliższe lata ułożyć pod kątem wykonania

ustalonych przez komisje oszczędnościowo - oddłużeniowe planów oddłużenia i stawiać na pierwszym miejscu ściśle wykonanie tych planów. Poza tym powinny także rozwinąć w tej dziedzinie odpowiedzialną działalność *władze nadzorcze związków samorządowych*. 4. Okólnik Nr 73 z dnia 28 września 1936 r. *o udzielaniu związkom samorządowym, pożyczek i zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego* (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 27 poz. 190)., 5. okólnik Nr 90 z dnia 9 grudnia 1936 roku *o gospodarce finansowo-budżetowej i ustaleniu preliminarzy budżetowych związków samorządowych na rok 1937/38* (Dz. Urz. Nr 35 poz. 245). — W myśl tego okólnika przy ustalaniu zamierzeń budżetowych należy jak najściślej przestrzegać zasady realności przewidywać zarówno w dochodach, jak i w wydatkach. Przewidywania z tytułu dodatków komunalnych do podatków państwowych i udziałów w tych podatkach winny być ściśle uzgodnione z władzami skarbowymi. Ewentualne nadwyżki dochodów winny być zużytkowane na wydatki inwestycyjne, a zwłaszcza na renowację urządzeń i przedsięwzięć, nie należy podwyższać wydatków osobowych. Plany oddłużeniowe winny być ściśle wykonywane. Należy uporządkować stan zadłużenia gmin wiejskich. Okólnik omawia także zagadnienie współpracy związków samorządowych z Funduszem Pracy, Związkiem Rewizyjnym Samorządu Terytorialnego, dalej sprawę stanu dróg, oświaty pozaszkolnej, kursów dla przedpoborowych, szkół kształcąco-zawodowych, zwiększenia liczby lekarzy rejonowych, studenów publicznych, wynagradzania organów badania zwierząt i mięsa, kolonii leczniczych dla dzieci, kas bezprocentowych, subwencji dla straży pożarnych itd. 6. okólnik Nr 93 z dnia 29 XII 1936 r. *o podziale dodatków komunalnych do państwowego podatku gruntowego i o zmianie przepisów o podatku gruntowym*. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. z dnia 31 XII 1936 r. Nr 37).

Z inicjatywy rządu podjęta została w omawianym okresie doniosła akcja samorządowa na polu oświatowym: *akcja udzielania przez gminy stypendiów dla wybitnie zdolnych dzieci niezamożnych rolników*. W sprawie tej ukazało się *pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 29 lipca 1936 r.* Nr SS. 53-49, ogłoszone w Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 21 poz. 151. W myśl tego pisma każda gmina wiejska w drodze corocznej uchwałą winna utworzyć jedno stypendium dla najzdolniejszego i najbardziej wartościowego ucznia szkoły powszechnej, będącego dzieckiem rolników danej gminy. Wysokość stypendium rocznego wynieść powinna około 600 zł. W razie ciężkiego stanu gminy powinien przyjść z pomocą Wydział Powiatowy, uzupełniając resztę kwoty z własnych funduszy. W związku z tym pismem Ministra Spraw Wewnętrznych, *Minister-*

stwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza *instrukcję* regulującą tryb postępowania przy przyznawaniu stypendiów (okólnik Min. W. R. i O. P. Nr 72 z dnia 6 VIII 1936 r. — Nr II 6/5162/36). „*Zagadnienie akcji stypendialnej*” omówił obszernie inż. W. Kochanowski w tygodnik „*Samorząd*” (Nr 43 z dnia 25 X 1936 r.).

Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy dla związków samorządowych przedstawiał się w dniu 1 stycznia 1937 r., w sposób następujący: *pożyczek krótkoterminowych* udzielono w omawianym okresie 92 na sumę 2 024 000 zł. *Pożyczek długoterminowych* udzielono w tym samym okresie 54 na sumę 2 761 398 zł. *Zapomóg* udzielono 274 na sumę 7 095 931 zł.

Działalność Związku Powiatów R. P.

W dniach 13, 14 i 15 września 1936 r. obradował we Lwowie *Zjazd Główny Związku Powiatów R. P.* Wzięli w nim udział delegaci z poszczególnych powiatów oraz goście. Władze reprezentowane były przez podsekretarzy stanu *Władysława Korsaka i dr Piestrzyńskiego, wicewojewodą Chmielewskiego* i innych. W pierwszym dniu odbyło się plenarne posiedzenie, na którym referaty wygłosili inż. Kühn, prof. Jaroszyński oraz inż. St. Czarnocki. W drugim dniu obradowały sekcje (ogólna i finansowo - gospodarcza). W trzecim dniu odbyło się zebranie plenarne i dokonano wyborów do *Rady Związku* (weszli do niej prof. Jaroszyński, pos. Wróblewski, pos. Puławski, M. Szajer, J. Marassanyi, J. Czarnocki, E. Dunin-Markiewicz. Rada kooptowała następnie pp. Rzewskiego, St. Czarnockiego, K. Radziwiłła, Hołysca, Ducha i Sobczyka. Prezesem Związku został przez Radę wybrany dr Jaroszyński, wiceprezesami E. Dunin-Markiewicz i J. Siwiec). Przyjęte przez zjazd rezolucje dotyczą zagadnień następujących: a) inwestycji samorządowych, b) popierania rolnictwa przez związki samorządowe, c) polityki inwestycyjnej związków samorządowych (za najważniejsze wydatki uznał zjazd: wydatki na melioracje rolne, budowę szkół i domów ludowych), d) uprzemysłowienia wsi, organizacji letnisk i turystyki, e) szkolnictwa, f) polityki podatkowej samorządu, g) finansów gromad, h) kosztów leczenia ubogich chorych i walki z chorobami, i) egzekucji danin samorządowych, j) przeciążania związków samorządowych czynnościami zleconymi, k) dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli oraz 1) Funduszu Pracy.

Dnia 14 listopada 1936 r. odbyło się pierwsze *posiedzenie* nowowybranego *Zarządu Związku Powiatów*. Postanowiono m. i. zainicjować i sfinansować wspólnie z pozostałymi centralnymi zrzeszeniami samorządowymi opracowanie zarysu systemu finansów ko-

munałnych. Poza tym postanowiono, także wspólnie z zreszzeniami samorządowymi, zwołać ogólnokrajową konferencję działaczy oświatowych — samorządowców, poświęconą sprawie szkolnictwa powszechnego, oświaty pozaszkolnej i bibliotek oświatowych.

Wreszcie zaznaczyć należy, że dnia 9 listopada 1936 r. odbyło się w lokalu Związku Powiatów w Warszawie *posiedzenie Międzyzwiązkowej Porozumiewawczej Komisji Centralnych Zrzeszeń Samorządowych* (Związku Gmin wiejskich, Związku Miast Polskich i Związku Powiatów R. P.). Komisja ta według komunikatu ogłoszonego w Nr 46 tygodnika „...Samorząd” obradowała nad najżywcześniejszymi zagadnieniami samorządu terytorialnego w dobie obecnej, ustalając w stosunku do nich zasadnicze wspólne stanowisko reprezentacji całego samorządu terytorialnego w Polsce.

Dr Wojciech Natanson (Warszawa)

SAMORZĄD MIEJSKI

Treść: Wegetacyjność budżetów miast. Zmiana poglądów na rolę miast i ich obecną sytuację. Bezrobocie a inwestycje miejskie. Zjazd Miast. Oczekiwanie poprawy finansów miast na najbliższej sesji Parlamentu.

Z przemówień pp. posłów i senatorów w czasie ubiegłej sesji naszego Parlamentu, jak również z głosów prasy wynika, że nie ma już różnicy zdań co do tego, że z miastami jest bardzo źle i że trzeba je wydzwignąć z bezwładu gospodarczego.

To samo stwierdził niedawno na publicznym zebraniu w Warszawie wiceprezes Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej przy Ministrze Skarbu, dr Kubala.

Na łamach „Gazety Polskiej” prezes tejże Komisji dr M. Jaroszyński tak ocenił wynik akcji oszczędnościowo-oddłużeniowej samorządu: „Dobiegający końca proces oszczędnościowo-oddłużeniowy w samorządzie wykazał, że mimo daleko sięgających ulg oddłużeniowych, zastosowanych w olbrzymiej większości kosztem instytucji reprezentujących doniosłe interesy publiczne ze Skarbem Państwa na czele i mimo skrajnych oszczędności sprowadzających gospodarkę na poziom zaledwie wegetacyjny — poważna liczba jednostek samorządu pozostaje nadal w deficycie budżetowym”. Dr Jaroszyński jest tego zdania, że „czas już skończyć z legendą jakoby na drodze zrewidowania funkcji samorządu terytorialnego można było znaleźć wyjście z sytuacji, chroniące sfery gospodarce przed obciążeniem podatkowym.”

Temu, że z samorządem, a przede wszystkim miastami, jest źle, trudno się dziwić, jeżeli wziąć pod uwagę fakt 22-krotnej zmiany na niekorzyść miast ich uprawnień finansowych po wydaniu ustawy

z r. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Gdyby miasta zachowały swe uprawnienia podatkowe z r. 1923, to, licząc się ze spadkiem wpływów podatkowych w związku z kryzysem gospodarczym, miałyby one jednak obecnie zamiast 145 milionów zł wpływów z podatków preliminowanych na r. 1936/37 co najmniej 290 milionów zł. Zauważyć należy, że obciążenie podatkowe nie zwiększyłoby się przez to dwukrotnie, albowiem znaczną część podatków miejskich przesunięta została po r. 1923 na Skarb Państwa. Niezależnie od uszczuplenia uprawnień podatkowych miast nastąpiło w tymże okresie zwiększenie ich obowiązków ustawowych, a to m. i. przez zwolnienie Skarbu Państwa od obowiązku pokrywania połowy kosztów budowy gmachów szkolnych i przerzucenie na samorząd obowiązku dostarczania mieszkań wzgl. wypłacania dodatków mieszkaniowych nauczycielom szkół powszechnych, co pociągnęło za sobą w miastach nowy 8-milionowy wydatek rocznie.

W związku ze spadkiem dochodów miast obniżyły się odpowiednio wydatki. Na r. 1936/37 miast preliminowały na utrzymanie ulic i placów zaledwie połowę tego, co wydały w r. 1929/30; prawie o połowę zmniejszyły się wydatki miast w tymże okresie na oświatę, które polegają głównie na utrzymaniu szkół powszechnych.

Następuje powszechne zrozumienie, że dalej nie można już odkładać zagadnienia poprawy sytuacji finansowej miast, zwłaszcza że coraz więcej gruntuje się w społeczeństwie świadomość, iż warunkiem rozwoju całego naszego życia gospodarczego jest rozwój miast i warsztatów gospodarczych na terenie tych miast oraz uczynienie z miast chłonnego rynku dla nadmiaru rąk roboczych. Koniecznym warunkiem rozwoju życia gospodarczego w miastach jest znów aktywizacja gospodarki miast i wyposażenie osiedli miejskich w niezbędne urządzenia użyteczności publicznej.

Zainteresowanie się losami miast znalazło swój wyraz nie tylko w wypowiedzeniach publicznych, lecz i w formie przedłożeń ustawodawczych Rządu oraz poselskich wnioskach ustawodawczych. Projekty zmierzają zarówno do odciążenia miast od niektórych obowiązków jak i do zmiany ich uprawnień finansowych.

Aczkolwiek żadna z zasadniczych spraw miejskich nie została definitywnie załatwiona w czasie ostatniej sesji Parlamentu, to jednak sam fakt wejścia tych spraw pod obrady Parlamentu jest w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy znacznym krokiem naprzód.

Z niepokojem patrzą miasta w najbliższą przyszłość z powodu nieuniknionego dużego obniżenia na r. 1937/38 kredytu Funduszu Pracy na roboty publiczne na zatrudnienie bezrobotnych, zwłaszcza że nastąpiło również nieoczekiwane znaczne obniżenie kredytów bu-

dowlanych. Stało się to niewątpliwie w związku z programem inwestycyjnym Rządu i mobilizacją środków pieniężnych dla przyśpieszenia do realizacji tego programu.

Niepokój miast płynie stąd, że realizacja rządowego projektu inwestycyjnego sama przez się nie odciąży w dostatecznym stopniu ośrodków miejskich od bezrobotnych, a następnie że to odciążenie nie może w ogóle nastąpić w takim czasie, w jakim jest to konieczne. Poza tym nie jest wyjaśniona dotychczas sprawa kredytu inwestycyjnego dla miast co pozwoliłoby równolegle z akcją inwestycyjną Rządu prowadzić inwestycje w miastach i co dopiero mogłoby powiązać zagadnienie rozwoju naszego życia gospodarczego i stać się skutecznym środkiem dla usuwania bezrobocia, a nie tylko doraźnego zatrudniania bezrobotnych, jak to ma miejsce dotychczas.

Sprawy miejskie tak nabrzmiały, iż władze Związku Miast uznały za konieczne zwołać w kwietniu br. Nadzwyczajny Zjazd Miast, na którym oprócz wewnętrznej sprawy Związku Miast — zmiany statutu Związku — wejdą pod obrady zagadnienia tej wagi, jako rola samorządu w administracji publicznej, rola miast w życiu gospodarczych Państwa i reforma finansów miast. Zjazd będzie miał przeto sposobność do wypowiedzenia się na temat miejsca, jakie w administracji publicznej ma zajmować samorząd i co trzeba uczynić w zakresie ustroju samorządu i stosunku do niego władz rządowych, aby to właściwe miejsce samorząd zajął, następnie na temat roli miast w podnoszeniu całego naszego życia gospodarczego i znaczenia pod tym względem szerokiej i planowej akcji inwestycyjnej w miastach i wreszcie na temat sposobu podejścia do zasadniczej reformy finansowej miejskiej celem osiągnięcia trwałego znaczenia tej reformy oraz o doraźnych środkach poprawy finansów miast, koniecznych dla przywrócenia miastom zdolności kredytowej.

Krąży uporczywe pogłoski, iż w maju zwołana zostanie nadzwyczajna sesja parlamentarna dla załatwienia m. i. sprawy poprawy finansów miast.

W Sejmowej Komisji Skarbowej znajduje się projekt ustawy, rozpatrzonej już przez Komisję Administracyjno-Samorządową, o częściowej zmianie ustawy z r. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Projekt ten łącznie z przywróceniem miastom wydzielonym prawa poboru opłat drogowych i zapewnieniem miastom niewydzielonym udziału we wpływach z tych opłat, pobieranych od ich mieszkańców przez powiatowe związki samorządowe, stanowi minimum tego, co należałoby uczynić dla miast.

Najważniejszym postanowieniem noweli do ustawy z r. 1923 jest rozszerzenie na wszystkie miasta prawa poboru dodatków do państwowego podatku dochodowego, z którego korzystają miasta województw zachodnich. Ponieważ znaczenie dla miast mniejszych (do 10 000 mieszk.) mieć będzie zamierzone przesunięcie na te miasta części wpływów z dodatków komunalnych do państwowych podatków spożywczych (w danym razie obciążenie ludności w ogóle się nie zwiększa). Poza tym miasta powyżej 50 000 mieszk. mają otrzymać prawo poboru podatku od placów budowlanych i niedostatecznie zabudowanych, który ma stać się w rękach władz miejskich instrumentem polityki budowlanej i terenowej. W szczególności podatek ten ma chronić miasta przed nieracjonalną ich zabudową, powstającą m. i. w związku z drożyzną placów w gęsto zabudowanej części miasta i zabudową peryferyj, co stwarza później konieczność zaopatrywania tych miast w podstawowe urządzenia nie zawsze zgodne z zamierzeniami gospodarczymi tych miast.

Dyr. Marian Porowski (Warszawa).